

mountainbook



GÓRY RUMUNII



Bezdroza

ERGO
HESTIA[®]

Autorzy przewodnika: Maria Czub, Aleksander Dymek

Redaktor prowadzący: Maciej Żemojtel

Redakcja: Nikoleta Kula, Gabriela Turzańska, Maciej Żemojtel

Koordynacja techniczna: Katarzyna Leja

Skład: Katarzyna Radkowiak

Opracowanie map i profili tras: Jan Leja

Źródło danych kartograficznych: OpenStreetMap.org

Projekt graficzny serii: Sabina Suchy

Projekt okładki: Ewa Jarocka

Zdjęcie na okładce: materiały graficzne zostały wykorzystane za zgodą Shutterstock Images LLC

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autorzy oraz Helion SA dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autorzy oraz Helion SA nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Helion SA

ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice

tel.: 32 2309863

e-mail: redakcja@bezdroza.pl

księgarnia internetowa: <http://bezdroza.pl>

Drogi Czytelniku!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres:

<http://bezdroza.pl/user/opinie/?begrm1>

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzje.

Wydanie I

ISBN: 978-83-283-7443-0

Copyright © Helion SA, 2021

- | | |
|---|---|
| <ul style="list-style-type: none">• Kup książkę• Poleć książkę• Oceń książkę | <ul style="list-style-type: none">• Księgarnia internetowa• Lubię to!• Nasza społeczność |
|---|---|

Spis treści

O przewodniku.....	7
PRZED WYJAZDEM	11
INFORMACJE PRAKTYCZNE	12
Kiedy jechać?	12
Dojazd z Polski i opłaty drogowe	13
Formalności	13
Pieniądze	13
Porozumiewanie się	13
Samochód	14
Transport publiczny.....	14
Wyżywienie	15
Woda.....	16
Zdrowie.....	16
Pamiątki z podróży	16
TURYSTYKA LETNIA W KARPATACH RUMUŃSKICH	17
O Rumunii i Karpatach	17
Kultura ludowa	20
Zagospodarowanie turystyczne.....	22
Ochrona przyrody	24
Zagrożenia w górach	26
Pomoc w górach	28
Literatura, mapy, internet	29

KARPATY WSCHODNIE	31
GÓRY MARMAROSKIE	38
▲ ¹ Kosówkowe aleje i wapienne skałki	40
▲ ² Śladami górników, pasterzy i przemysłowców	40
▲ ³ Marmaroska przygoda	54
Mocanița – przejażdżka do serca Gór Marmaroskich	60
▲ ⁴ Z wizytą u „bliźniaków”	62
Architektura drewniana Marmarozu	68
GÓRY RODNIAŃSKIE	74
▲ ⁵ Na dachu Karpat Wschodnich	76
▲ ⁶ Przez połoniny Gór Rodniańskich	84
II Brygada Legionów w Karpatach	90
OBCINA MARE	92
▲ ⁷ Góry pomiędzy swoimi	94
▲ ⁸ W skoruszeckich lasach	98
Polacy na Bukowinie	102
GÓRY GUTYJSKIE	104
▲ ⁹ Po kogucim grzbiecie	106
GÓRY KELIMEŃSKIE	110
▲ ¹⁰ Z widokiem na kopalnię siarki	114
GÓRY RARĂU-GIUMALĂU	122
▲ ¹¹ Na najwyższy szczyt historycznej Bukowiny	124
▲ ¹² Wokół Skał Książniczek	128
GÓRY CEHLĂU	134
▲ ¹³ Na mołdawskim Olimpie	136
GÓRY HĂȘMAS	144
Wąwóz Bicaz, Lacul Roșu i Suhardul Mic	146

▲ ¹⁴ W królestwie wapiennej skały	152
Rumuński wulkanizm I – Jezioro św. Anny	158
GÓRY CIUCAȘ	160
▲ ¹⁵ W górach piwnych	162
Rumuński wulkanizm II – wulkany błotne i „płonąca ziemia”	168
GÓRY BAIULUI	172
▲ ¹⁶ Przez aksamitne połoniny	174
PIATRA MARE	180
▲ ¹⁷ Wąwozy „wielkiej skały”	182
MASYW POSTĂVARU	192
▲ ¹⁸ W stronę Braszowa	194
KARPATY POŁUDNIOWE	201
Braszów i okolice	206
GÓRY BUCEGI	210
▲ ¹⁹ Z wizytą u Sfinksa	214
▲ ²⁰ Na płaskowyżu skalnej fortecy	220
Rodzina królewska	226
PIATRA CRAIULUI	228
▲ ²¹ Na grani Królewskiej Skały	232
GÓRY IEZER–PAPUȘA	240
▲ ²² Wysokogórski amfiteatr	242
GÓRY FOGARASKIE	248
▲ ²³ Na drugi szczyt Rumunii	252
Transfăgărășan – Szosa Transfagaraska	262
▲ ²⁴ Na dachu Karpat Południowych	266
Twierdze dackie	274

GÓRY PARÂNG	278
▲ ²⁵ Wspinaczka po chmurach	280
Transalpina	288
GÓRY RETEZAT	294
▲ ²⁶ Granitowe percie Retezatu	296
GÓRY WYLKAŃSKIE.....	306
▲ ²⁷ Pomiedzy wyciągami a okopami wojskowymi.....	308
Wąwóz Sohodol	312
GÓRY SEMENIC.....	314
▲ ²⁸ Na dachu Banatu	316
MASYW BIHOR	326
▲ ²⁹ Przez Padiş w masyw Vlădeasa	328
Jaskinia Rădesei i wąwóz Samoszu Ciepłego	332
▲ ³⁰ W królestwie karpackiego krasu	334
Formy krasu	342
▲ ³¹ Padiş z adrenalina	344
▲ ³² W krainie Mojąw	350
Jaskinie Gór Zachodniorumuńskich.....	354
GÓRY TRASCĂU.....	358
▲ ³³ W skalnych ścianach Turdy.....	360
▲ ³⁴ Z klasztoru wprost do wody	364
▲ ³⁵ U Złoty Szeklerów	368
Góry Metaliferi i R oşia Montană	372
Minisłowniczek turystyczny	375
Indeks.....	378
Ikony stosowane na mapach.....	382
Autorzy przewodnika	383



0 przewodniku

Karpaty rumuńskie coraz częściej stanowią cel wycieczek zarówno dla turystów indywidualnych, jak i turystyki zbiorowej, a nierzadko w planach podróży pojawiają się wędrówki górskie. Oddajemy do rąk czytelników pierwszy na polskim rynku wydawniczym przewodnik *Góry Rumunii*, który traktuje temat Karpat rumuńskich całościowo. Nie znaczy to, że opisujemy w nim wszystkie grupy górskie, bo ich mnogość w Rumunii nakazywałaby stworzyć dzieło wielotomowe. Dokonałiśmy selekcji, uwzględniając pasma najbardziej popularne, ale dodaliśmy też te, które w publikacji o tym charakterze według jej autorów znaleźć się muszą, choćby ze względu na oryginalność lub związek z ludnością pochodzenia polskiego. W kilku miejscach podkreślamy udział polskich badaczy w poznaniu Karpat rumuńskich, nie do pominięcia w okresie pionierskich eksploracji tej części łańcucha karpackiego. Na kartach przewodnika pojawia się też kilka tematów nowatorskich, dotąd nieobecnych w polskich publikacjach tego typu, jak kompleksowy (choć siłą rzeczy skrócony) opis drogi Transalpina czy doprecyzowanie przebiegu wododziału karpackiego na odcinku, na którym oddziela się on od grzbietu Karpat.

Przewodnik składa się z kilku jasno określonych części, zgodnie ze sprawdzoną zasadą, iż publikacji tego rodzaju nie „czyta” się, ale korzysta z nich w sposób mniej lub bardziej selektywny. Na wstępie zamieszczamy ogólne informacje krajoznawcze i praktyczne, które pomogą w planowaniu wyjazdu, właściwym

przygotowaniu się, i w końcu – zwrócą uwagę na najważniejsze kwestie dotyczące udanego i bezpiecznego pobytu. W dalszej części prezentujemy propozycje tras w wybranych 23 pasmach górskich. Nie są to monograficzne opisy masywów, ale konkrety – sugestie wycieczek, od kilkugodzinnych „spacerów” do parodniowych wędrówek ze sprzętem biwakowym. Część z nich rozpoczyna się i kończy w tym samym miejscu, jednak ze względu na rozległość i charakter topograficzny niektórych masywów górskich zaproponowaliśmy także przejścia, w których punkty startowy i końcowy dzieli znaczna odległość. Mimo niedogodności logistycznych taki wybór trasy pozostaje najlepszym dla osób, które chcą pokonać „klasyczne” przejścia grzbietowe pasm takich jak (m.in.) Góry Fogaraskie czy Rodniańskie.

Trasy zaszeregowano do trzech rozdziałów odpowiadających topograficznemu podziałowi Karpat rumuńskich. Na wstępie każdego z nich czytelnik znajdzie ogólną charakterystykę makroregionu; podobnie części dotyczące danych pasm poprzedzono zwięzłymi szkicami krajoznawczymi. Uzupełnieniem propozycji wycieczek są krótkie opracowania poszerzające wiedzę na temat uniwersum rumuńskich Karpat. Dotyczą one rozmaitych zagadnień: historii, architektury, przyrody czy etnografii opisywanych regionów.

Dołożyliśmy wielu starań, żeby wszystkie marszruty były opisane kompleksowo i turysta, wybierając którąkolwiek z nich, był











poinformowany o najistotniejszych aspektach wędrowki (jednocześnie unikamy „prowadzenia za rączkę”, zakładając, że osoby wybierające się w góry Rumunii posiadają choć podstawowe doświadczenie górskie). Służą temu m.in. metryczki tras, w których określamy ich charakter, przybliżony czas przejścia (netto, czyli bez przerw na odpoczynek czy robienie zdjęć), możliwości noclegu, sumę podejść i informacje dotyczące stopnia trudności. Czasy etapowe poszczególnych odcinków zostały uśrednione – w praktyce zapewne ktoś o dobrej kondycji pokona je nieco szybciej, a ktoś inny wolniej, ponadto na realny czas przejść wpływają warunki pogodowe i ciężar plecaka. Zastosowaliśmy zasadę, według której trasy jednodniowe liczone są dla tur bez obciążenia, wielodniowe

zaś dla wędrowki z pełnym ekwipunkiem na plecach. Przemawia za tym doświadczenie, które niejednokrotnie rozmija się z czasami przejść podawanymi na drogowskazach turystycznych. Na końcu opisu każdej trasy zebrano kluczowe informacje praktyczne dotyczące możliwości dojazdu, noclegów (czasem również wyżywienia) i inne, które mogą być przydatne w przygotowaniu się do wycieczki.

NAZEWNICTWO

Istotnymi elementami opisów są pisownia i nazewnictwo. Pisząc o Karpatach rumuńskich, staramy się stosować toponomastykę

IKONY STOSOWANE W OPISACH TRAS

	czas realizacji
	długość trasy
	pętla (typ trasy)
	trawers (typ trasy)
	przebieg trasy
	suma podejść
	czas przejścia
	stopień trudności
	dotatkowe uwagi
	charakter noclegu





rumuńską, to z nią bowiem turysta będzie się najczęściej spotykał. Uważne osoby postzegą i tu pewną niejednorodność zapisów. Dostrzegalna różnica polega na sposobie „dookreślenia” w języku rumuńskim form rzeczownikowych nazywających obiekty topograficzne (w języku polskim takiego rozróżnienia nie ma). I tak np. słowo *vârf*, oznaczające ogólnie „szczyt”, w nazwie konkretnej kulminacji przybierze brzmienie uzupełnione końcówką *-ul* (*Vârful Pietrosu*), a ukonkretnienie to możemy też przenieść na samą nazwę szczytu (*Pietrosul*). Różnicowaniu przy dookreśleniu ulegają też inne

końcówki – np. „dowolne” schronisko to *cabană*, która w wersji konkretnej „traci daszek” nad *a* (*Cabana Podragu*). Sprawa jeszcze bardziej gmatwa się w przypadku nazw pasm. Język rumuński określa nazwę grupy górskiej najczęściej w dopełniaczu liczby pojedynczej, tak więc poprawnym będzie sformułowanie „góry *Trascău*”, jednak po rumuńsku pasmo to nazwiemy *Munții Trascăului* (sufiks *-lui*). Warto przy tym wiedzieć, że „góra” to po rumuńsku *munte*, liczba mnoga („góry”) – *munți*, zaś ich odpowiedniki dookreślone (w sensie mian geograficznych) – to np. *Muntele Mare* i *Munții Lotru*.

► Jesień na Bukowinie



Kup książkę

Poleć książkę

W niektórych przypadkach staramy się stosować nazewnictwo polskie, ale tylko i wyłącznie to dopuszczone oficjalnie przez Komisję Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Rzeczypospolitej Polskiej. Zdarza się też, że „tłumaczymy” nazwy niektórych miejsc i obiektów – przybliżenie ich znaczenia bywa ciekawe i pomocne. Specyficzna sytuacja w tym względzie dotyczy pasma Obcina Mare, gdzie drogowskazy są często dwujęzyczne (rumuńsko-polskie), co ma związek z żyjącą tu od przełomu XVIII i XIX w. społecznością polskiego

► Widok ze szczytu Vânătoarea lui Buteanu



pochodzenia oraz działalnością współczesnego opiekuna szlaków, Stowarzyszenia „ObcZYny”. Autorzy przewodnika odcinają się natomiast od coraz częściej spotykanego polonizowania „na siłę” nazw topograficznych w Karpatach rumuńskich (także w miejscach odległych od dawnych kresów I i II Rzeczypospolitej!), które prowadzi nieraz do paradoksalnych określeń w postaci „Góry Kapucyńskie” (Munții Căpățâni) czy „Góry Cziukaskie” (Munții Ciucas).

Wspólnym (choć raczej wąskim) mianownikiem języka polskiego i rumuńskiego są spotykane w polszczyźnie naleciałości językowe będące efektem migracji wołoskich, trwających od średniowiecza aż po XVII w. (wyraźnie widoczne w gwarze pasterskiej i toponomastyce polskich Karpat). W Karpatach rumuńskich (ich północnej części) wielokrotnie napotkamy szczyty o swojsko brzmiącej nazwie Măgura (w języku polskim: Magura; pierwotnie określenie wyodrębnionego połego wierzchołka). Z kolei wyraźne przełęczce noszą tu czasem nazwę Prislop, którą bez cienia wątpliwości skojarzymy z częstym w polskich górach Przysłopem. Wyjątek (pozornie) stanowi Tarnița (Tarnica), która w topografii rumuńskiej najczęściej jest określeniem rozległego siedła, a Polakom kojarzy się z bieszczadzkiem szczytem – jednak i tu związek jest bliski, uważa się bowiem, że nazwa tego wierzchołka pochodzi właśnie od dobrze widocznej od strony Wołosatego łukowatej przełęczcy.

Autorzy dołożyli wszelkich starań, by informacje ujęte w przewodniku były przydatne i aktualne. Mają też nadzieję, że opracowanie to będzie inspiracją i wstępem do dalszego odkrywania gór Rumunii, których zróżnicowanie morfologiczne, bioróżnorodność i bogactwo kulturowe jedynie tu zarysowano.



Kup książkę

Poleć książkę



Góry Ciucaș

Munții Ciucaș

Mimo położenia w bliskości zagłębia turystycznego, jakim jest miasto Braszów, sporej atrakcyjności i stosunkowo łatwego dostępu, góry Ciucaș są niezbyt popularną destynacją. Więcej turystów pojawia się jedynie na najwyższym szczycie pasma (Vf. Ciucaș, 1954) i w dwóch schroniskach.

Góry te należą do grupy tzw. Karpat Zakrętu (Carpajii de Curbură), znajdujących się na południowo-wschodnim „zakręcie” łuku karpackiego, który – jeśli przyrównać go do nosa – ma tu swój „zubek”. Czytelną granicą pasma są doliny ciągnące się na południowym zachodzie od przełęcz

Bratocea (1263), za którą wznosi się masyw Grohotiș (niekiedy włączany w obszar gór Baiului) do konfluencji potoków Ramura Mică i Târlung we wsi Babarunca (w tym miejscu zaczynają się „właściwe” Munții Baiului). Dość nieoczywista jest delimitacja północna oraz wschodnia, różne opracowania nie są tu jednomyślne. My przyjmujemy wersję, zgodnie z którą granicą z Munții Intorsurii jest potok Tâsla oraz dolina Dălgheu, dopływ rzeki Buzău. Ta ostatnia z kolei opływa pasmo od wschodu, gdzie za polaną Valea Stâinii oraz kotliną Cheia wznoszą się Munții Tătaru (czasem zaliczane do gór Siriu).

► Țigăile Mari





Pasma dzieli się na dwa masywy, oddzielone przełęczą Chirușca (1567). W zachodniej części od najwyższego szczytu (Vf. Ciucaș, 1954) odchodzi na zachód boczne ramię z kopiaistą kulminacją Vf. Teslei (1613), na południe zaś grzbiet z Vf. Bratocea (1844). Wschodnia część składa się z trawiastego Vf. Gropșoarele (1883), z bocznym grzbieciem Muntele Roșu (1766), oraz skalistego Vf. Zăganu (1817). Główny grzbiet pasma biegnie od przełęczy Bratocea przez Vf. Ciucaș, przełęcz Chirușca i siedło Curmătura Stâinii do przełęczy Boncuța. Pokrywa się on z głównym grzbieciem karpackim oraz odcinkiem dawnej granicy historycznych krain – Transylwanii i Wołoszczyzny, stanowi też administracyjną granicę okręgów (*județul*) Brașov i Prahova.

Od sąsiednich, połoninnych i połogich pasm góry Ciucaș odróżniają się obecnością licznych grup ostańców skalnych dwójakiej proveniencji. Wychodnie zbudowane ze zlepieńców mają często obłe, „uładzone” kształty i zaokrąglone wierzchołki (efekt erozji), natomiast wapienie przybierają nieco ostrzejsze formy, np. skalnych kłifów i iglic. Znaczne ich nagromadzenie występuje w rejonie najwyższych wierzchołków (Ciucaș, Gropșoarele, Zăganul). Fantazyjnie ukształtowane skałki w formie wieżyc, grzybów lub skalistych murów tworzą baśniową scenografię i pobudzają wyobraźnię, z czym wiążą się ich nazwy: Wieża Goliata, Stare Plotkary, Czarcia Dłoń, Patelnie Małe i Duże...

Wśród lasów dominuje buczyna oraz bór dolnoregłowy (jodłowo-świerkowy). Ochroną objęte są rezerwat geologiczny, roślinny i krajobrazowy Țigăile Mari oraz tereny sieci Natura 2000: Locul Fosilifer Purcăreni i Aninișurile de pe Țârlung.

Główne punkty wyjściowe w najciekawszą część pasma znajdują się na południu, są nimi przełęcz Bratocea (gdzie startujemy

z dogodnej wysokości) oraz wieś Cheia. Inną opcją jest wyjście z Vama Buzăului, choć szlaki są tu rzadziej uczęszczane i mogą być pozarastane. Główną miejscowością letniskową z zakwaterowaniem jest Cheia (przy drodze DN1A), natomiast wewnątrz masywu do dyspozycji pozostają dwa schroniska.

Corocznie odbywają się tu zawody biegowe „Ciucașx3” (trzy kategorie: półmaraton, maraton, ultramaraton), które gromadzą licznych biegaczy nie tylko z Rumunii. Trasa przebiega przez pasma Grohotiș, Țătaru i Ciucaș.



INFORMACJE PRAKTYCZNE

DOJAZD

Na przełęcz Bratocea oraz do Cheia dojedziemy drogą DN1A (Brașów–Ploiești). Z Bukaresztu do Cheia kursują trzy busy dziennie, natomiast z Brașowa brak transportu publicznego. Opcją pozostaje autostop (trasą tą często jeżdżą także ciężarówki), najlepiej z Săcele, gdzie można dojechać autobusem miejskim, ew. kosztowna na tej trasie taksówka (najbliższy szlak wychodzi ze wsi Babarunca). Do Vama Buzăului można się dostać linią miejską nr 540 z Brașowa.

NOCLEGI

W masywie działają dwa schroniska. Nieco niżej znajduje się **Cabana Muntele Roșu**, dostępna nową drogą asfaltową z Cheia; w jej sąsiedztwie ulokowały się pole namiotowe oraz dżurka Salvamontu. Wyżej, praktycznie na grzbiecie (dogodnie w jego środkowej części), funkcjonuje **Cabana Ciucaș**. Namiot można rozbijać na obszarze całego pasma. Pensjonaty, kemping i lokale gastronomiczne znajdziemy w turystycznej wsi Cheia.

W górach piwnych


Dwudniowa wycieczka w bardzo atrakcyjne, choć niezbyt popularne pasmo górskie w okolicy Braszowa. Wędrówkę rozpoczynamy na stosunkowo wysokiej przełęczy Bratocea, dzięki czemu suma podejść jest niewielka. Trasa przez dwa główne masywy prowadzi głównie odkrytym terenem, z towarzyszeniem wspaniałych panoram okolicznych grup górskich. Wyższe partie pasma usiane są skałkami o fantazyjnych kształtach. Dobry piechur pokona tę trasę w ciągu jednego dnia, choć znacznie przyjemniej jest przeznaczyć na nią więcej czasu, rozkoszując się widokami i myszując w okolicy grzbietu. Możliwy jest też wariant jednodniowy z wejściem na dwa najwyższe szczyty pasma – należy wówczas wyjechać pod schronisko Muntele Roșu, stąd udać się na Gropșoarele, następnie dojść do schroniska Ciucaș, wyjść na wierzchołek o tej samej nazwie, po czym zejść do punktu startu. Proponowany wariant przewiduje nocleg w schronisku Ciucaș (obok niego można także biwakować).

 2 dni  20,6 km typ: 



Pasul Bratocea (1263) • Vf. Ciucaș (1954) • Cabana Ciucaș (1595) • Gropșoarele (1883) • Cheia

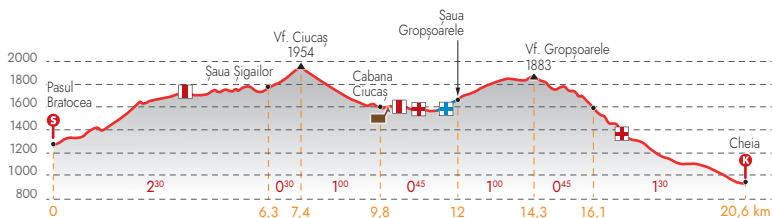
 1085 m

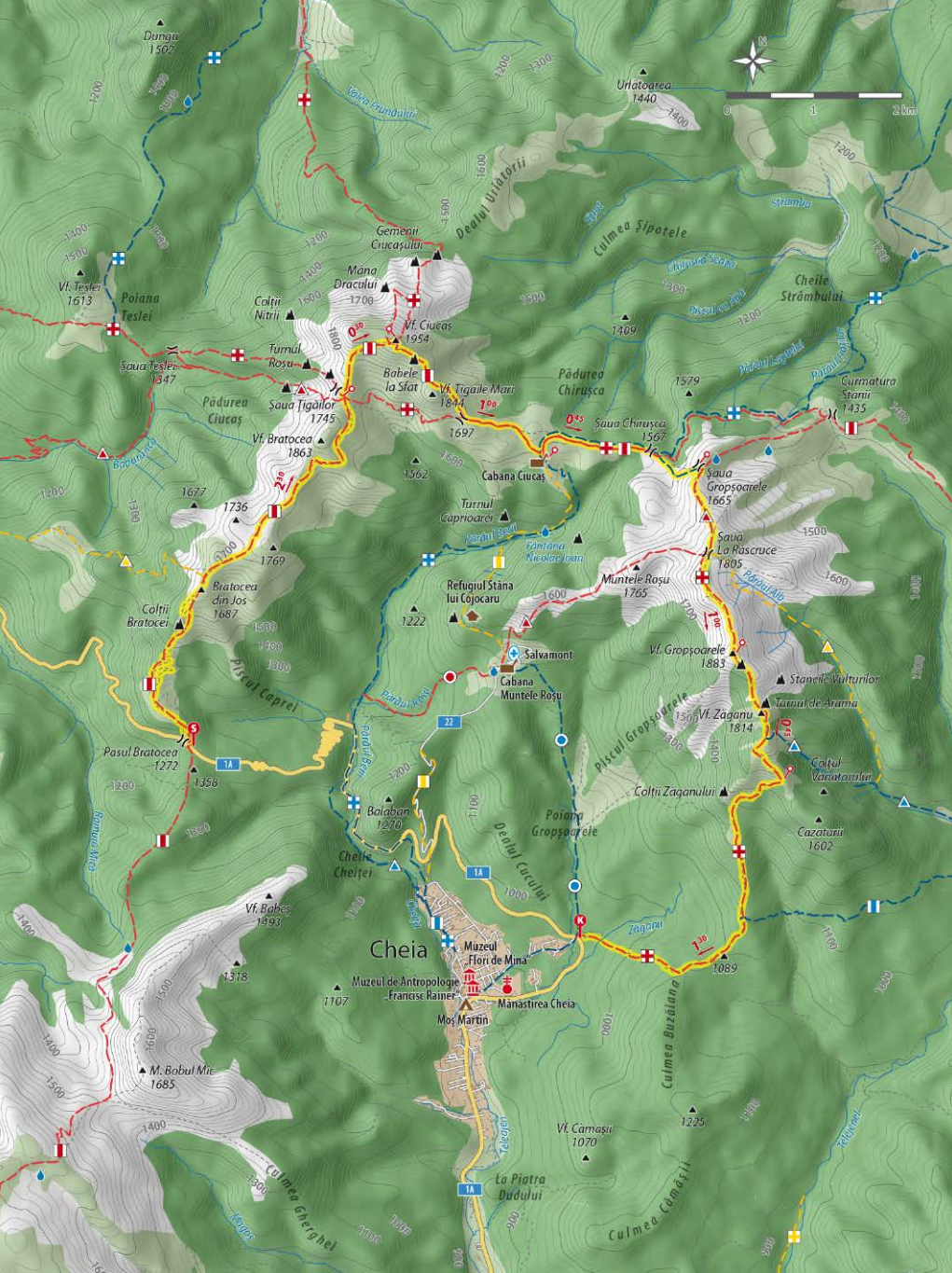
 8.00 h

 średnia

 krótkie fragmenty trasy o charakterze wysokogórskim

 schronisko





Kup książkę

Poleć książkę



Dzień 1.

Przełęcz Bratocea • schronisko Ciucaș



00.00 h

Na wędrowkę wyruszamy z przełęczy Bratocea (1263), gdzie rozpoczyna się szlak czerwonego paska. Na przełęczy znajduje się parking, a przy wejściu na trasę pomnik poświęcony przejściu przez Karpaty batalionów rumuńskich w czasie I wojny światowej – na tabliczce zapisano fragment pieśni żołnierskiej *Treceji batalioane române Carpați* (śpiewanej na melodiię podobną do polskiej pieśni *Szara piechota*).

Wkrótce po wejściu w las szlak skręca w lewo (zejście nie jest oznakowane), wygodniej jednak poruszać się dalej drogą gruntową, do której szlak dociera po kwadransie. Idziemy pod górę zakosami, najpierw przez hałą, później pojawiają się płaty lasu. Droga gruntowa kończy się przy przekaźniku radiowo-telewizyjnym – tu skręcamy w prawo w las i dość stromo podchodzimy na połogi, wylesiony grzbiet Culmea Bratocea. Po drodze mijamy skałki: Sfinxul Bratocei, Colții Bratocei i Porumbelul. Przy skałkach panorama na wschód: trawiasty Vf. Groșoarele i skalisty Vf. Zăganu, na prawo na ostatnim planie Munții Tătaru, dalej głęboka dolina Teleajen oraz wypiętrzające się nad nią stoki gór Grohotiș (bliżej Muntele Babeș, z tyłu szczyty Bobul Mare i Bobul Mic).

Wychodzimy na grzbiet – tu panorama się poszerza: na zachodzie widać Munții Baiului, dalej Bucegi i masyw Piatra Mare. Stąd też w lewo odchodzi szlak żółtego trójkąta do dawnego schroniska, a obecnie restauracji Babarunca. Wąską ścieżką wśród płatów jałowca, krzaków borówki i pojedynczych świerków trawerujemy kulminację Culmea Bratocea. Po lewej stronie widzimy charakterystyczną górę o zalesionym wierzchołku

i białej ścianie skał podchodzących blisko szczytu – to Vf. Teslei (1613). Przed nami Vf. Bratocea (1844) i odchodzące od niego w prawo skałki Țigăile Mici, w tle wylania się grzbiet z najwyższym szczytem pasma, Ciucașem. Trawerujemy prawy stok Vf. Bratocea, z widokiem na ostańce Țigăile Mari, za którymi (z prawej strony) widać rozległą hałą z wierzchołkiem Muntele Roșu i znajdującymi się tam zabudowaniami, m.in. schroniskiem.



02.30 h

Docieramy do przełęczy **Șaua Țigăilor** (1745), w sąsiedztwie której wznosi się kilka skałek, m.in. Turnul lui Goliat (Wieża Goliata). Napotykamy tu węzeł szlaków: w lewo czerwony trójkąt prowadzi do wioski Babarunca, a czerwony krzyżyk przez okolice Vf. Teslei do wsi Podul Teslei. W prawo czerwony krzyżyk traweruje grzbiet Ciucașa, zmierzając prosto do schroniska Ciucaș (możliwość skrócenia trasy). Na szczyt, wyniesiony 209 m ponad przełęcz, prowadzą znaki czerwonego paska – wspinamy się stromą ścieżką pomiędzy skałkami przez trawiasty stok. Nasz szlak oraz wspomniany trawers pokrywają się z granicami rezerwatu Țigăile din Ciucaș.



03.00 h

Osiągamy **Vf. Ciucaș** (1954), najwyższy szczyt pasma. Niewielki wypłaszczonego wierzchołek jest dobrym miejscem na odpoczynek i podziwianie dookólnej panoramy. Można stąd szlakiem czerwonego krzyżyka zejść na północ do Vama Buzăului (4 h). Na północny wschód odchodzą stąd dwa grzbiety oddzielone doliną Valea Șipotului: bliżej Culmea Șipotetele, dalej Dealul Urătării. Na lewo od nich, na północy, sterczy charakterystyczna skałka Mâna Dracului (Czarcia Dłoń). Z kolei na południowym wschodzie znajdują się **skałki Țigăile Mari**,



► Babele la Sfat – Stare Plotkary

pod którymi przebiega nasza ścieżka zejściowa (czerwony pasek). Wyróżnia się tu formacja Babele la Sfat (Plotkujące Staruchy) przypominająca dwie zwrócone ku sobie „baby”.

Poniżej skałek szlak prowadzi stromo niewielkim żlebem – należy tu uważać na luźny materiał skalny. Nieco niżej wychodzimy na polanę, gdzie z prawej strony dochodzi szlak czerwonego krzyżyka z przełęczy Țigailor. Idziemy teraz przez chwilę ścieżką wśród jałowców, następnie wychodzimy na halę, mijamy staw, trawersujemy zbocze kulminacji z przekąźnikiem i docieramy do schroniska.



04.00 h

Cabana Ciucaș to schronisko zbudowane w 1937 r.

z inicjatywy krajoznawcy Nicolae Ioana (ku jego pamięci nazwano źródło w Valea Berii). Siedząc na ławeczkach przed obiektem,

widzimy na wprost grzbiet Muntele Roșu, a na lewo od niego kulminację Gropșoarele. W pobliżu znajduje się węzeł szlaków: do Vama Buzăului, do Cheia (dwa warianty: przez schronisko Muntele Roșu i drugi przez Gropșoarele) i do doliny Valea Berii, skąd można dotrzeć do szosy asfaltowej, by wrócić do samochodu na przełęczy Bratocea (ok. 4 km do pokonania szosą).



PIWO CIUCAȘ

Browar Ciucaș, mający siedzibę w Braszowie, historią sięga 1892 r., kiedy to koncern Friederich Czell și Fii zakupił fabrykę alkoholi w Dârste i zbudował na jej miejscu browar. Mimo pożaru podczas I wojny światowej zanotowano szybki rozwój – już na początku lat 20. zakład zatrudniał 130 pracowników, a produkcja sięgała 40 tys. hektolitrow piwa. Po II wojnie światowej browar znacjonalizowano pod nazwą Aurora. W ramach modernizacji wprowadzono nowe technologie, dzięki którym stał się największą fabryką sferu w Rumunii. Produkowano różne rodzaje i marki piwa: jasne, brązowe, Porter, Carpatina i Turist. Po 1980 r. browar przeszedł na produkcję piw „górskich”: m.in. Poiana, Piatra Craiului czy Ciucaș. W latach 90. został sprywatyzowany, a w 2004 r. zakupiony przez koncern SABMiller (Ursus Breweries) – wówczas jego nazwę zmieniono na Ciucaș – za najpopularniejszą marką sprzedawanego piwa. Od 2016 r. właścicielem browaru jest Asahi Breweries (grupa ta wykupiła także browary w Timișoarze i Buzău). Na etykiecie Ciucașa widnieje jelonek, będący również symbolem corocznego Oktoberfest w Braszowie.

**Dzień 2.****Schronisko Ciucaș • Cheia****00.00 h**

Ze schroniska kierujemy się na lewo i zaraz potem schodzimy na trawiasty płaj wzniesienia z przekaźnikiem, obierając szlak czerwonego krzyżyka (początkowo wraz ze znakami czerwonego i niebieskiego paska oraz niebieskiego krzyżyka). Niebawem wkraczamy w las, a po kolejnych kilkunastu minutach stajemy nad skalną ścianą, skąd rozpościera się widok na masyw Gropșoarele. Stąd droga wznosi się na **przełęcz Chirușca** (1567), gdzie opuszczają nas pozostałe szlaki (Valea Stânei, Vama Buzăului, Pasul Boncuța). Oznaczenia „E8” na tabliczkach informują, że jesteśmy na europejskim szlaku długodystansowym, ciągnącym się od Irlandii po Bułgarię (ponad 4500 km). Po prawej stronie znajduje się teren źródłowski „piwnego potoku” (Valea Berii).

**00.45 h**

Wychodzimy z lasu na

przełęcz Gropșoarele

(1663) – siodło położone na skraju dużej hali. Wspaniale prezentuje się stąd Vf. Ciucaș ze schroniskiem usytuowanym u podnóży. Na północy widzimy głęboką dolinę oraz zbocza porośnięte jałowcem i górskimi murawami – w takiej scenerii skręcamy w prawo i na grzbiecie stopniowo nabieramy wysokości. Przez krótki czas towarzyszy nam szlak czerwonego trójkąta z Curmătura Stâniei, który po ok. 30 min, na przełęczy **Șaua La Răscruce** (przełęcz Na Rozdrożu, 1805), odbija w prawo przez widoczny szczyt Muntele Roșu do schroniska o tej samej nazwie (1.30 h). Z lewej strony dochodzi tu szlak żółtego trójkąta, podchodzący do grzbietu przez dolinkę Pârăului Alb. My kierujemy się dalej bezleśnym grzbieciem

na południe przez szeroką połoninę. Wkrótce napotykamy automatyczną stację meteorologiczną (obudowaną blachą), zasilaną panelami słonecznymi.

**01.45 h**

Docieramy do najwyższego szczytu tej części pasma, jakim jest **Vf. Gropșoarele** (1883). Z wierzchołka rozciąga się dookólna panorama: na wschodzie widać grzbiet Tătaru, na południu masyw Grohotiș i góry Baiului, za którymi wylania się grań gór Bucegi i (na prawo) skalisty grzebień Piatra Craiului.

Schodzimy na południe wąską ścieżką, mijając skałki i pokonując stopnie skalne, na trawiaste siodło. Po chwili napotykamy odciniek z nieco większą ekspozycją, a nawet krótkim przełazem ubezpieczonym łańcuchami (ok. 20 m, brak większych trudności). Przekraczamy bramę skalną Poarta (Podul) de Arama i obchodzimy od lewej strony **Vf. Zăganu** (1817). Po przejściu w prawo na drugą stronę skalnej grani przechodzimy ścieżką przez grupę drzew. Wkrótce napotykamy szlak niebieskiego trójkąta dochodzący tu z polany Stânei. Trawersujemy skalisty grzbiet i na niewielkiej przełęczy skręcamy w lewo – warto tu podejść na skalną platformę, skąd rozpościera się panorama: widać stąd już zabudowania wsi Cheia, za którą podnoszą się zbocza pasma Grohotiș.

**02.30 h**

Idąc pod skalnymi ścianami, docieramy na **polanę ze słupkiem** – po lewej stronie mamy doliny potoków Sterp i Alb, na wprost widzimy polanę Stânei z domem myśliwskim. Schodzimy z grzbietu w prawo w las, tracąc dość szybko wysokość, szlak czasem wchodzi w zakosy, czasem zaś trawersuje stok. Osiągamy **polanę Zăganu**, nad którą

dominują skałki Colții Zăganului. Tuż przed szafasem stoi znak ostrzegający przed „złymi psami” (choć miejsce zdaje się być opuszczone). Szeroką drogą wkraczamy w piękny bukowy las. Po kilkunastu minutach w lewo odchodzi szlak niebieskiego paska zmierzający trawersem na poła Stâinii. Zataczamy szeroki łuk w prawo, coraz bardziej się obniżając. W końcu przekraczamy leśną drogę i koryto potoku Zăganu – to znak, że jesteście prawie u celu.



04.00 h

Wędrówkę kończymy przy drodze asfaltowej nad osadą letniskową **Cheia**, do jej centrum można

stąd dojść szlakiem niebieskiego kółka (w drugą stronę prowadzi on do schroniska Muntele Roșu).

We wsi znajduje się XIX-wieczna **cerkiew**, do której ikony wykonał wybitny malarz rumuński Gheorge Tatarescu, jest tu też **muzeum geologiczne** (Muzeul Flori de Mină). Osada oferuje kilka opcji zakwaterowania (w tym kemping), są tu też sklepy i bary.



INFORMACJE PRAKTYCZNE

zob. s. 161.

► Góry Ciucaș, widok z Vf. Gropșoarele



Kup książkę

Poleć książkę

Rumuński wulkanizm II – wulkany błotne i „płonąca ziemia”

Vulcanii Noroioși

W okręgu Buzău znajduje się największy obszar **wulkanów błotnych** w Europie, objęty ochroną rezerwatową oraz programem Natura 2000. Gaz ziemny, przebijając się na powierzchnię ziemi przez warstwy mułu, ilów, piasków i wody, wydobywa się w postaci błotnistych bąbli, czasem wyrzucając materiał skalny. W ten sposób na powierzchni tworzą się błotniste jeziorka, a zaschnięta substancja formuje niewielkie (wysokie maksymalnie na kilka metrów) stożkowate „kratery”. Towarzyszą temu intensywne procesy erozyjne – wody opadowe wyflukują w miękkim podłożu głębokie bruzdy i „kaniony”. Wszystko to sprawia, że krajobraz jest tu iście księżycowy. Siarkowo-słona gleba nie sprzyja roślinności, jednak swoje siedlisko znalazły tu endemity, np. łuźnik (łac. *Nitraria schoberi*, rum. gărdurarița) czy ostnica piórkowa. Żyje tu też kumak górski. Rumuńskie wulkany odkryto w 1886 r., zaś w 1924 r. zostały one objęte ochroną jako rezerwat geologiczny. Najsilniejsze erupcje odnotowywano tu w latach 70. (błoto było wtedy wyrzucane nawet na metr w górę). Obecnie czynnych pozostaje kilkadziesiąt kanałów erupcyjnych zgrupowanych w trzech głównych sektorach, z których najpopularniejsze i największe to Pâclele Mici i Pâclele Mari położone na północ od wsi Pâclele. Przy wejściu do Pâclele Mici (16,5 ha) umieszczono kilka tablic z ogólnymi informacjami na

temat wulkanów i miejscowej flory. Punkty erupcyjne są rozproszone. W Pâclele Mari (22 ha) wulkanów jest mniej, są za to położone blisko siebie. Tu też znajdziemy panele informacyjne (typy wulkanów, powstawanie wulkanów błotnych, reguły zachowania w rezerwacie) ustawione przy ścieżce, która wyprowadza na niewielkie wzniesienie z punktem widokowym. Oba tereny nie są zbyt duże, na każdy z nich wystarczy przeznaczyć 30–40 min (wstęp 4 RON). Uwaga – mieszanka metanu, dwutlenku węgla, helu i azotu zmieszana z błotem może być toksyczna i żrąca, należy zatem unikać bezpośredniego kontaktu z nią, nie można też wchodzić na niestabilny, grząski grunt wokół kraterów! Obszary wulkaniczne są niedostępne w czasie deszczu, a na ich terenie obowiązuje zakaz palenia papierosów.

► Wulkany błotne



Mniej ciekawy obszar wulkaniczny znajduje się na północnych obrzeżach Berki, jeszcze jeden zaś (dużo skromniejszy) w okolicy wsi Beciu (na północ od Pâclele Mari); do obu wstęp jest bezpłatny.

Dojazd z Buzău drogą DN10 w stronę Braszowa, po 17 km skręć w prawo (przez most na rzece Buzău) do wsi Berca. Stąd szosą DJ102F na północ (po drodze osady zamieszkałe przez Cyganów), później DJ220A na wschód do rozwidlenia, na którym na wprost odchodzi boczna droga do Pâclele Mici, główna zaś skręca ostro w lewo do Pâclele Mari (od Berki zaniedbane nawierzchnie asfaltowe lub betonowe – zdarzają się uszkodki i wybrzuszenia oraz odcinki szutrowe). Przy obu obszarach znajdują się płatki parkingi (w pewnym oddaleniu także bezpłatne) i małe knajpki. Jest tu też pensjonat (obok Pâclele Mari) i kemping (po drodze do Pâclele Mici).

Focul Viu

Tzw. płonąca ziemia powstaje w miejscach, w których z położonych poniżej warstw skorupy ziemskiej samoczynnie ulatnia się gaz (głównie metan pochodzący z rozkładu osadów organicznych), tworzący z powietrzem wybuchową, palną mieszaninę. Do jego zapłonu dochodzi najczęściej z powodu pożaru terenu, uderzenia pioruna lub podpalenia przez człowieka. Wielkość płomienia zależy od ciśnienia i pogody. Zjawisko to najefektowniej wygląda po zmroku, gdy nad ziemią unoszą się petzające ogniki. Z kilku takich miejsc w Rumunii najłatwiej dostępne znajduje się we wsi **Andreiașu de Jos** w Subkarpatach Vrancei (z Buzău kierujemy się na północ do Focșani, następnie drogą DN2M na zachód) – na jej końcu skręcamy



► Focul Viu

w lewo w stromą kamienistą drogę z zakasami (w planach asfalt). Po 500 m po prawej zobaczymy tablicę informacyjną; zaczyna się tu ścieżka prowadząca wzdłuż barierki do miejsca z ogniem ujętym w kamienny krąg (kilka wyziewów znajduje się też poza nim). To serce rezerwatu **Focul Viu** („żywy płomień”) – największego obszaru „płonącej ziemi” w Rumunii (400 m²), na którym dochodzi też do największego wypływu metanu (50 ton/rok). Od 1973 r. funkcjonuje tu także rezerwat awifauny. Miejsce na biwak znajdziemy przy drodze kilometr dalej – po prawej stronie, naprzeciw amfiteatru zobaczymy polankę z widocznymi miejscami po ogniskach, stołem i ławami. Trudniej dostępny „żywy płomień” zlokalizowany jest w okolicy wsi **Terca** (dojazd drogą DJ203K z Buzău wzdłuż potoku Slănic, za Lopătari drogą DJ159, ostatnie kilka kilometrów szutrem). W miejscowości **Mânzălești** mijamy niezwykle solne ściany **Platoul Salin Meledic** (także warte odwiedzenia). Za wsią Terca wchodzimy na szlak czerwonego kółka, który po trzech kwadransach wędrówki wśród wzniesień Subkarpatach Buzău wyprowadza na niewielki (ok. 25 m²) teren z płonącymi wyziewami gazu. W okolicy można biwakować.



[Kup książkę](#)

[Poleć książkę](#)

PROGRAM PARTNERSKI

— GRUPY HELION —



1. ZAREJESTRUJ SIĘ
2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA
Helion 



GÓRY RUMUNII

Rumuńska część Karpat od kilku lat coraz częściej przyciąga polskich górolazów. Region ten to jednak nadal turystyczna *terra incognita*, odwiedzana głównie przez poszukiwaczy przygód, koneserów efektownych krajobrazów, barwnej kultury ludowej i wciąż dzikiej, pierwotnej przyrody. Niniejszy przewodnik to pierwsza w polskiej literaturze przedmiotu publikacja przybliżająca w sposób kompleksowy najciekawsze zakątki tego wyjątkowego regionu Europy. Zapraszamy do wędrowki przez 23 rumuńskie pasma. Rozległe połoniny, skalne granie i krasowe wąwozy czekają!



OPISY ATRAKCJI
KRAJOZNAWCZYCH



PROPOZYCJE
WYCIECZEK



PROFILE
WYSOKOŚCI



SZCZEGÓŁOWE
MAPY



KARPACKIE
CIEKAWOSTKI



Księgarnia internetowa:
<http://bezdzoza.pl>



Zamówienia telefoniczne:
0 801 339900
0 601 339900

 **Bezdzoza**

Sprawdź najnowsze promocje:
• <http://bezdzoza.pl/promocje>
Przewodniki najchętniej czytane
• <http://bezdzoza.pl/bestsellery>
Zamów informator podróżniczy:
• <http://bezdzoza.pl/newsletter>

Hellon SA
ul. Kościuski 1c, 44-100 Gliwice
tel.: 32 230 98 63
e-mail: bezdzoza@bezdzoza.pl
<http://bezdzoza.pl>

ebook dostępny na:
ebookpoint



ISBN 978-83-283-7443-0



9 788328 374430

cenka 69,90 zł